

CZESŁAW PIETRASZEK

Czesław Pietraszek

kl. IV

Gimnazjum im. Bolesława Prusa w Siedlcach

21 czerwca 1946 r.

Jak uczyliśmy się w czasie okupacji

W roku szkolnym 1938/1939 ukończyłem czwartą klasę szkoły powszechnej. Następny rok szkolny dla mnie był rokiem niekorzystnym. Po wkroczeniu Niemców na ziemie polskie nauka rozpoczęła się późną jesienią. W tym roku nie chodziłem do szkoły, ponieważ na jesieni tego roku przeziębilem się i musiałem dwa miesiące spędzić w łóżku.

Następnego roku przystąpiłem do klasy piątej i ukończyłem ją bez przeszkód. Gdy wstąpiłem do szkoły, Niemcy już [zabronili nauki] historii i geografii, a wprowadzili naukę języka niemieckiego. Przedmiotów zakazanych uczyliśmy się w szkole dzięki temu, że nasza szkoła była oddalona od najbliższego miasta o 22 km, skąd Niemcy mogliby nas kontrolować.

Gdy byłem w szóstej klasie – której to klasy już nie ukończyłem, ponieważ Niemcy określili wiek szkolny, a ja byłem już o rok opóźniony – tj. w roku szkolnym 1942/1943 musiałem opuścić szkołę. [Jako że] nie mogłem uczyć się w ławie szkolnej, mój ojciec postanowił opłacać naukę prywatną. Lekcje [prowadziła] nauczycielka tej samej szkoły powszechnej, do której do tego czasu chodziłem. Teraz zacząłem [realizować] prywatnie już nie kurs szkoły powszechnej, lecz zacząłem przerabiać pierwszą klasę gimnazjalną. Początkowe nauki poszły mi dość łatwo, gdyż po przerobieniu dwóch klas gimnazjalnych zdałem egzamin 2 lipca 1944 r. [Materiału] pierwszej i drugiej klasy gimnazjalnej uczyłem się, poza lekcjami u nauczycielki, pasąc krowy.

1944 r. był dla nas, uczniów, rokiem szczęścia, gdyż przyniósł nam wolność i możliwość uczenia się w szkole. W tym to roku wstąpiłem do Państwowego Gimnazjum im. Bolesława Prusa.